

Dr hab. Rafał Włodarczyk  
Uniwersytet Wrocławski  
Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych  
Instytut Pedagogiki

Wrocław, 23.10.2019r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Konrada Rejmana  
przygotowana na wniosek Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych  
Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu**

Recenzję przygotowałem na potrzeby przewodu doktorskiego po zapoznaniu się z rozprawą mgr. Konrada Rejmana pt. „Etyka radykalna jako emancypacja. O wojnie i pokoju z perspektywy pedagogicznej”, Promotorką której jest dr hab. Maria Reut prof. DSW, kierując się zapisami Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora.

Po zapoznaniu się z przedłożoną mi do recenzji dysertacją mogę z przekonaniem stwierdzić, że spełnia ona wymagania postawione tego typu pracom, a zwłaszcza wymóg Art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, który mówi, że rozprawa doktorska „powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego [...] oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej”. Ponadto, że w mojej ocenie praca należy do wyróżniających się. Przesłanki, na których opieram moje przekonanie o oryginalności rozwiązania zaproponowanego w rozprawie doktorskiej i orientacji kandydata w zakresie ogólnej wiedzy teoretycznej z dyscypliny pedagogika, przedstawię poniżej, kolejno poświęcając uwagę poprawności budowy pracy, charakterystyce jej treści i podjętej w niej problematyki, ich szczegółowej ocenie, uwagom krytycznym oraz racjom, które przekonują mnie o wyróżniającym się poziomie przedłożonej pracy.

Na liczącą 302 strony manuskryptu pracę mgr. Konrada Rejmana „Etyka radykalna jako emancypacja. O wojnie i pokoju z perspektywy pedagogicznej” składają się: wstęp, pięć rozdziałów, streszczenia w języku polskim i angielskim oraz bibliografia. Układ pracy jest odpowiednio uporządkowany względem realizowanego w niej celu i kolejno podejmowanych kroków badawczych, tytuły poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów są adekwatne i reprezentatywne dla ich zawartości, a tę należy uznać za kompletną w odniesieniu do podjętego problemu naukowego. Streszczenia znajdujące się na końcu pracy klarownie omawiają podstawowe założenia i strukturę pracy, a obszerna bibliografia stanowi wykaz literatury rzeczywiście wykorzystanej w przeprowadzonych badaniach oraz reprezentatywnej dla podjętej przez kandydata problematyki.

W klasycznie skomponowanym „Wstępie” Autor stara się z powodzeniem zarówno zainteresować czytelnika podjętą przez siebie tematyką, jak również przedstawić główne założenia swojej pracy, wskazać na uzasadnienie postawionych problemów badawczych, przyjętych metod oraz omówić strukturę dysertacji. Kandydata interesuje relacja między edukacją a wojną (s. 7), badanie jej „pedagogiczności”, a poszukiwanie alternatyw dla militarystycznych narracji uważa za podstawowe zadanie wychowawcze (s. 8). Przyjmuje, że „Edukacja przyczynia się do tego, że wojna jest stale

obecna jako kategoria polityczna, społeczna i przestrzeń etyczna. Co więcej – pisze – edukacja tworzy z wojną relację symetryczną; tak, jak edukacja wspiera wojnę, tak wojna wspiera wychowanie” (s. 8).

Zapowiedziane wstępem rozważania mgr. Konrada Rejmana z zakresu filozofii edukacji, i szerzej filozofii kultury można by umieścić między modernistycznym w duchu podejściem do wojny obecnym m.in. w pracy Norberta Eliasa *Zaangażowanie i neutralność*, jako utrzymywanej przewencyjnie i bezalternatywnie groźby zorganizowanej grupowej przemocy, będącej jednocześnie częścią długiej tradycji reprezentowanej w znacznej mierze przez współczesne instytucje (zob. N. Elias, *Zaangażowanie i neutralność*, PWN, Wawa 2003, s. 11), a koncepcją społeczeństwa dromokratycznego Paula Virilio, jednego z mniej znanych francuskich poststrukturalistów, który uznał, że „Postęp historyczny dokonuje się w rzeczywistości w tempie narzuconym przez system zbrojeń” (P. Virilio, *Prędkość i polityka*, Sic!, Warszawa 2008, s. 91), a w nowoczesnych państwach jako jego efekcie można widzieć maszyny oblężnicze czy państwa-fortece. Także w pojęciu Autora wojna jest pewną formą codzienności, „przez to, że istnieje w artefaktach, wojna nigdy się nie kończy, ale istnieje jako złożone, wieloaspektowe zjawisko kulturowe” (s. 4). Złożone, gdyż – mówiąc w skrócie – zarówno przynosi wielowymiarową destrukcję, jak również w swej najbardziej znanej postaci działań wojennych jest zdarzeniem, „w którego trakcie realizują się ideały szlachetne, najbardziej wzniosłe wartości, bohaterstwo, a nawet miłość” (s. 6). Stąd pytania o wojnę, jak rzeczowo argumentuje mgr Konrad Rejman, stają się pytaniami o kondycję współczesnej kultury, która nie jest od niej wolna w czasach pokoju, a zatem również pytaniem o „pedagogiczność” wojny i militaryzację formalnej i nieformalnej edukacji. Warto podkreślić tutaj charakter przyjętej przez Autora perspektywy, to znaczy respektowania istniejącej ciągłości między sferą edukacji a innymi sferami kultury, ich przenikania się. Innymi słowy, wyodrębniając problematykę edukacyjną mgr Konrad Rejman uniknął separowania jej od kontekstu, co zdarza się, kiedy badacz projektuje swoje wąskie z natury pole widzenia na badane obiekty, gubiąc nie tylko proporcje swych (re)konstrukcji, ale też tracąc kontrolę nad przypisywaniem znaczeń, co waży na interpretacji uzyskanych wyników i końcowych ustaleniach. A zatem należy także uznać, jak sądzę, że problemy badawcze pracy postawione przez Autora we „Wstępie” z perspektywy pedagogiki zainteresowanej zależnościami między wojną a edukacją, jak również poszukiwaniem wniosków dla teorii i praktyki edukacji (s. 9), dają się rozwiązać, odwołując się w przyjętej metodologii do ustaleń fenomenologii i hermeneutyki. Metoda fenomenologiczna daje Autorowi sposobność wnikania w możliwą treść świadomości uczestników pojedynku – jednego z ważniejszych ujęć wojny eksponowanego w pracy. Jej swego rodzaju rozwinięcie stanowi hermeneutyka, którą mgr Konrad Rejman ujmuje za Otto Friedrichem Bollnowem jako „sztukę rozumienia i objaśniania ludzkiego życia” (s. 12), a która zostaje wykorzystana do odczytań zarówno skumulowanych zasobów tradycji naukowej i filozoficznej bogato przywoływanych przez Autora, a także interesujących badacza fenomenów kultury, jak również nieprzystępności Innego. Umieszczona we „Wstępie” skrócona charakterystyka wykorzystanych metod zostaje rozwinięta w kolejnych rozdziałach pracy.

W mojej ocenie omawiany „Wstęp” stanowi dobre i kompetentne wprowadzenie do problematyki rozprawy doktorskiej, zachęcające do zainteresowania się nią i lektury oraz zawiera elementy niezbędne w pracach naukowych. Ujawnia zaawansowaną świadomość badawczą mgr. Konrada Rejmana, dobrą orientację w podejmowanej problematyce i swobodę w poruszaniu się po własnej pracy i jej poszczególnych wątkach, a ponadto ciekawość i osobiste zaangażowanie Autora.

Zgodnie ze standardami podejmowania problemów badawczych w pracach naukowych rozdział 1 „Wojna jako obszar dociekań naukowych” zawiera definicje oraz omówienia podstawowych pojęć i używanych kategorii oraz ukazuje obecny stan wiedzy w poszczególnych dyscyplinach na interesujący Autora temat. Ta licząca 70 stron część pracy podzielona została na pięć sekcji, a w każdej z nich mgr Konrad Rejman konfrontuje czytelnika z rozległą wiedzą niezbędną do ekspozycji oraz rozumienia dalszych wywodów i ustaleń, wielością ujęć, wątków i kontekstów fenomenu wojny. W pierwszym z podrozdziałów zwracają uwagę takie podjęte i rozwinięte przez Autora kwestie, jak ekspozycja własnej perspektywy filozoficznej, rozróżnienie aktu i wydarzenia, możliwe ujęcia i definicje wojny, jej ontologia, fazy przebiegu, współczesna zmiana jej charakteru pod wpływem ekspansji techniki, która czyni, jak zauważa Autor, zabijanie sterylnym, koncepcje kultury wojennej i wojennych maszynierii, których elementem staje się żołnierz, jak i jego predyspozycje do zabijania. Spośród wielu filozofów i badaczy przywołanych przez Autora w tej sekcji warto wyróżnić Emmanuela Lévinasa, którego koncepcje stanowią szczególny punkt odniesienia w całej dysertacji. W „Przedmowie” do *Całości i nieskończoności* ten znany filozof ujawnia zasadniczy motyw swej myśli, przeciwstawiając ontologii wojny eschatologię mesjanistycznego pokoju (zob. E. Lévinas, *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrznosci*, PWN, Warszawa 2002, s. 5), co należy uznać również za inspirację i główną oś rozważań mgr. Konrada Rejmana. Podrozdział drugi można odczytać jako rozwinięcie zawartego w nim stwierdzenia „Wojna jest jednak czymś więcej niż tylko złem” (s. 34), Autor rozwija wątek agatologiczny, podejmuje krytycznie zagadnienia m.in. samorozwoju, bohaterstwa, oczyszczenia, supererogacji, mitów bohaterskich. Jak stwierdza nieco później, „etyczne, estetyczne i agatologiczne przeżycia zapewniają wojnie trwałość” (s. 54). Natomiast treści kolejnego podrozdziału oscylują wokół kontrowersyjnej i bardzo istotnej z punktu widzenia problematyki rozprawy doktorskiej kwestii, którą dobrze oddaje stwierdzenie Autora, że „Etyka ogólna ustępuje miejsca etyce wojennej – etyce zabijania” (s. 42). Mgr Konrad Rejman krytycznie odnosi się do koncepcji wojny sprawiedliwej i etyki wojennej, odrzuca moralne racje udziału w konflikcie oraz koncentruje uwagę na fenomenach śmierci i cierpienia. Kolejny, czwarty podrozdział Autor poświęca tematyce pedagogicznej. Wiele na temat ogólnej orientacji jego treści mówi cytat: „Maszyna edukacyjna jest zatem po trosze maszyną wojskową, a maszyna wojskowa – maszyną edukacyjną przez zawarty w niej specyficzny program wychowawczy” (s. 56). Na rozwinięcie tego stwierdzenia Autora składa się wiele wątków dobrze osadzonych w literaturze przedmiotu i udokumentowanych, ukazujących uwikłanie systemu oświaty łącznie z jego edukacyjnym otoczeniem w militarne urządzenie człowieka i społeczeństwa, co, jak wskazuje badacz, stanowi swego rodzaju kulturową oczywistość. Rozdział zamyka sekcja, której patronuje pojęcie kultury wojennej, będąca swego rodzaju podsumowaniem: korzystając z wcześniej rozwiniętych przesłanek, Autor dookreśla kategorię i omawia jej możliwe rozumienie. Podejmuje także sygnalizowany kilkakrotnie wcześniej ważny dla rozwijanej przez mgra Konrada Rejmana filozofii wątek nieusuwalności wojny.

W moim przekonaniu Autor z każdym etapem swych badań, wchodząc coraz głębiej i z należytą uwagą w elementy i wątki podjętej problematyki, potrafi zachować właściwe tempo i proporcje erudycyjnej prezentacji oraz konsekwentnie, systematycznie łączyć je w spójny ciąg dociekań, który buduje obszerny zakresowo, ale klarowny, udokumentowany, przekonujący dla czytelnika obraz ambiwalentnej kultury wojennej i jej pedagogicznego znaczenia. Walejami tej części z pewnością są: precyzyjne wykorzystanie źródeł literaturowych, bardzo uważnie i przekonująco przeprowadzone rekonstrukcje, dające dobrą podstawę dla wskazanych przez Autora odczytań, umiejętne utrzymanie wątków i aspektów podejmowanego zagadnienia w zapewniającym spójność i

czytelną łączliwość porządku przy poruszaniu się na właściwym filozofii edukacji wysokim poziomie ogólności. Na szczególne uznanie zasługuje oryginalność myśli przeprowadzonej w oparciu o wybrane nurty tradycji filozoficznej i pedagogicznej. Kandydat nie ogranicza się do referowania poglądów i ustaleń innych badaczy, stara się z nich wydobyć ich oryginalność i równie oryginalnie zinterpretować w świetle podejmowanych zagadnień i współczesności, wyraźnie jego celem jest wyznaczenie nowych punktów odniesienia dla pedagogiki filozoficznej.

Wyraźnie krótszy, podzielony na cztery sekcje rozdział 2 „Dialogiczny wymiar wojny” przenosi uwagę czytelnika na jedną z ugruntowanych w literaturze przedmiotu interpretacji wojny jako pojedynku. Równie wyraźnie zmienia się charakter prowadzonych przez mgr. Konrada Rejmana badań. W pierwszym podrozdziale po omówieniu wątków i aspektów związanych ze zjawiskiem pojedynku Autor interesująco łączy ową interpretację wojny jako osobowego starcia z perspektywą filozofii dialogu, co znajduje swe rozwinięcie w dalszych partiach tej części pracy. I tak drugi podrozdział zawiera uważnie prowadzoną analizę fenomenologiczną osadzonej w kontekście wojny relacji ‘Ja-Ty’. W kolejnym Autor odnosi swoje wcześniejsze ustalenia do tradycji i osiągnięć edukacji do pokoju, rozwijając na tej podstawie koncepcję powstrzymania jako aktu pokoju wobec konkretnego Ty, swego rodzaju ascezy i aktu ograniczenia cierpienia, ale też obietnicy pokoju wobec zwielokrotnionego Innego (s. 117). Kontynuując fenomenologiczne przybliżenia w ostatniej sekcji tego rozdziału, Autor konsekwentnie zmierza, rozważając kolejne kategorie i aspekty zagadnienia, do koncepcji narracji sprzeciwu (s. 127).

Zawartość omawianego tu rozdziału potwierdza w mojej ocenie wysokie kompetencje badawcze mgr. Konrada Rejmana, umiejętne przygotowanie podstaw – wybór i interpretacja źródeł czytanych zawsze z udziałem komentarzy – do wyprowadzania swoich wniosków i odczytań, tworzenia oryginalnej refleksji pedagogicznej, panowanie nad wielością literaturowych odniesień, które jednocześnie świadczą o erudycji Autora. Potrafi on sprawić, że zarówno interpretacja źródeł, jak i jego własny tekst są zawsze inspirujące i prowokują do refleksji i polemik, sięgnięcia do przywoływanych lektur. Prowadzona przez niego myśl wskazuje, że traktuje je poważnie i z szacunkiem. Warto też podkreślić jeszcze raz spójność realizowanego przez Autora projektu.

Wniosek ten bez wątpienia wspiera koncepcja rozdziału III „Geneza i oblicza etyki radykalnej”. Ryzykując odczytanie intencji Autora, można powiedzieć, że wcześniejsze ustalenia zostały w nim umieszczone w kontekście omówień wybranych koncepcji z zakresu współczesnej etyki, aby wychodząc poza ich krytykę, wskazać na ich potencjał pedagogiczny oraz w oparciu o wyprowadzone przesłanki rozwinąć koncepcję emancypacji. Jest to obszerny i ponownie wielowątkowy rozdział, na który składa się osiem sekcji, z czego pięć poświęconych jest myślicielom radykalnym, jak ich postrzega Autor, i ich koncepcjom etycznym. Punktem wyjścia jest tu kolejny etap śmiałego odczytania filozofii Lévinasa, a następnie nawiązujących do niej koncepcji Judith Butler oraz Zygmunta Baumana. W podrozdziale czwartym Autor dyskutuje z różnymi wariantami etyki hermeneutycznej, którą traktuje jako „niekodeksową i radykalną” (s. 173), i pracami Hansa-Georga Gadamera, Andrzeja Przyłębskiego, Marii Reut, Andrzeja Wiercińskiego, a w piątym z koncepcją supererogacji odczytanej także w kontekście edukacji antywojennej (s. 179-181). Zawarte we wskazanych podrozdziałach omówienia pomogły Autorowi rozbudować wspólną etykę radykalnym charakterystykę, stąd ich krytyka otwiera drogę do zgłoszenia własnych rozwiązań. Tak więc polemika z założeniem o asymetryczności relacji Ja-Ty przynosi w zakończeniu podrozdziału szóstego propozycję własną Autora inspirowaną innym ważnym dla całej jego rozprawy filozofem Erichem

Frommem. W konsekwencji, jak zauważa mgr Konrad Rejman w incipicie podrozdziału siódmego, „Dotychczasowe rozważania prowadzą do punktu, w którym należy zadać pytanie o sens edukacji” i odpowiedzieć: „Edukacja ma sens właśnie dlatego, że istnieje przemoc i cierpienie, które jednak można powstrzymać. Na tym – w moim mniemaniu – osadza się sens edukacji, którym jest ograniczenie cierpienia, mówienie prawdy o cierpieniu, również w kontekście wojny. Zamiast narracji heroiczych w edukacji powinny dominować narracje sprzeciwu” (s. 190). Dalsza część rozdziału poświęcona jest uzasadnieniu zgłoszonego twierdzenia i odstąpieniu koncepcji wychowania do nieposłuszeństwa oraz reinterpretacji emancypacji i jej kontekstu politycznego w kierunku postrzegania jej w kategoriach działania etycznego, jako zdolności do stawiania oporu rzeczywistości (s. 204). Zdaniem Autora „Wyzwolenie obu stron doznającego i jego antagonisty, czy też w kontekście wojny żołnierzy obu stron spod przymusu walki i zabijania, powinno być prawdziwym celem emancypacji” (s. 210). Końcowe strony rozdziału przynoszą ważne podsumowanie rozwiniętego do tego momentu stanowiska mgr. Konrada Rejmana (s. 212-213), którego jednak tutaj nie sposób przytoczyć.

Do wcześniej podanych charakterystyk i pozytywnych ocen, które można moim zdaniem prawie bez wyjątku przenieść na omawiany rozdział, należy dodać, że daje on świadectwo samodzielności intelektualnej jego Autora. Warto też podkreślić, co rysowało się interesująco we wcześniejszych partiach dysertacji, ale tu wyraźnie dochodzi do głosu – mgr Konrad Rejman podejmuje nie tylko niełatwą tematykę, ale z powodzeniem konfrontuje się z wymagającymi koncepcjami współczesnej filozofii i etyki. Co więcej, czytelnik ma okazję śledzić autentyczny ruch myśli. Autor umiejętnie łączy elementy filozofii dialogu i tradycji krytycznej. Proponuje zgodnie z toposem filozofii edukacji przemyślenie jej od podstaw, ale także różnych sfer świata człowieka, których łączność z przestrzenią edukacji wymaga myślenia ich wspólnie.

Rozdział IV „Akt powstrzymania – urzeczywistnienie etyki radykalnej”, złożony z czterech sekcji, zajmujących około 60 stron tekstu, to w zasadzie ostatnia badawcza część rozprawy doktorskiej. Kontynuując wątki poprzednich rozdziałów, Autor dokonuje ich syntezy, ześrodkowując uwagę na akcie powstrzymania. W podrozdziale pierwszym mgr Konrad Rejman szeroko omawia charakterystykę tego niekodeksowego aktu, ukazując go w kontekście filozofii Immanuela Kanta i Tadeusza Kotarbińskiego, jak również uzupełniając ją o nie dość rozwinięte wcześniej aspekty, z których na plan pierwszy wysuwa się fenomen powrotu. Ostatecznie, jak pointuje Autor, „jedynym sposobem przerwania cyklu [samoodtwarzania się wojny – R.W.] jest apostazja od wojny i zabijania – powstrzymanie, które umożliwia powrót do porzuconych miejsc, czekających bliskich i do siebie samego” (s. 238). W podrozdziale drugim mgr Konrad Rejman konfrontuje swoją koncepcję z ważniejszymi wariantami podejścia do obywatelskiego nieposłuszeństwa Hannah Arendt, Henry’ego D. Thoreau czy Johna Rawlsa, jak również zbieżnymi rozwiązaniami autorstwa myślicieli, którzy stanowią podstawowy punkt odniesienia jego pracy – Lévinasa, a także Paula Ricoeura, z inspiracji zaproponowanymi przez nich rozwiązaniami wprowadza kolejne pojęcia pogłębiające charakterystykę aktu powstrzymania. Następnie podobnie jak w poprzednich rozdziałach, kieruje uwagę czytelnika na konteksty pedagogiczne poruszanych zagadnień. Wychodzi od wskazania, które dobrze oddaje obrany przez Autora kierunek w tej sekcji, że celem edukacji jest „uczenie się mówienia lub szerzej uczenie się mowy. Jest to poszukiwanie własnego języka i uświadamianie sobie, jak ważne jest opisywanie rzeczywistości swoim językiem” (s. 259), co stanowi jednocześnie swego rodzaju metanarrację. W ostatnim w tej partii tekstu, czwartym podrozdziale mgr Konrad Rejman formułuje liczne postulaty, m.in. orientacji nie na levinasowską asymetrię, ale wzajemność,

imperatywu, który dobrze wyraża żądanie: „Wycofaj się, bo tylko wtedy, kiedy ocalasz *Innego*, ocalasz siebie” (s. 265), wierności wydarzeniu (tutaj nawiązanie do koncepcji Alaina Badiou) oraz obietnicy danej bliskim. Część merytoryczną pracy zamyka rozdział V „Refleksje zamiast zakończenia”, który *de facto* przyjmuje postać klasycznego zakończenia: Autor odnosi się w czterech jego odsłonach do przebytej w dysertacji drogi, postawionych problemów badawczych, zrealizowanych zamierzeń, uzupełniając podsumowanie otwierającymi pole dyskusji i dalszych badań rozważaniami.

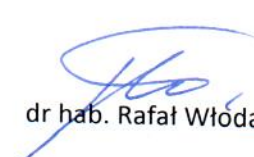
Oczywiście moje skrótowe omówienia poszczególnych partii tekstu nie oddadzą złożoności i subtelności filozofii edukacji uprawianej przez mgr. Konrada Rejmana, jednak mogą uświadomić zakres i intensywność podjętych przez niego prac. Zreferowane powyżej rozdział i zakończenie pozwalają mi poszerzyć charakterystykę rozprawy i dołączyć kolejne pozytywne oceny, stanowiące przesłanki ostatecznego wniosku. W mojej opinii zasługuje na uznanie to, że jej Autor cierpliwie buduje własną, złożoną perspektywę, z której wyraźnie widać nowe znaczenia, jakie nadane zostają badanym elementom rzeczywistości, w tym edukacyjnej. Imponują umiejętnie przeprowadzone analizy, interpretacje i syntezy. Oryginalność, która nie wyczerpuje się w jednym błyskotliwym pomysle. Swoboda prowadzenia wywodu – zarówno w głównym jego nurcie, jak i rozwijaniu licznych wątków pobocznych.

Nim przejdę do sformułowania uwag krytycznych dotyczących recenzowanej dysertacji, chciałbym określić ich status: mają one charakter polemiczny, nie roszczą sobie prawa do wskazywania uchybień w przeprowadzonym projekcie i pomijają drobne niedoskonałości, których trudno się ustrzec bez pomocy pracowników wydawnictwa przygotowujących książkę do druku, w tym niedoskonałości natury edycyjnej i poprawności językowej – te natomiast nie wpływają na wysoką wartość merytoryczną pracy. A zatem w związku z przygotowaną przez mgr. Konrada Rejmana oryginalną i inspirującą koncepcją, mam kilka pytań. Tematyka wojny, przemocy i ekstremalnej przemocy, cierpienia oraz etyki we współczesnej humanistyce i naukach społecznych, w tym filozofii społecznej jest silnie eksplorowana przez badaczki i badaczy o orientacji feministycznej i genderowej (np. „niewidzialne świadectwa”, Lilian Kremer, Magaret i Patrice Higonnet), włącznie z teorią queer, ale też postkolonialnej (np. Achille Mbembe) i ekologicznej (np. Joy E. Austin i Carl E. Bruch). Autor rozprawy nie wchodzi w dyskusję z właściwymi tym badaniom perspektywami, na przykład narracjami kobiecymi czy mniejszości etnicznych. Nasuwa się pytanie, czy te perspektywy mogłyby wnieść coś istotnego do projektu zrealizowanego w jego pracy doktorskiej? Drugie pytanie jest związane z moimi doświadczeniami lektur i opracowań dostępnych także dla polskiego czytelnika z zakresu nie-Zachodnich tradycji myśli i historii idei, takich jak filozofia żydowska, mużulmańska, indyjska, japońska czy chińska. W nich to zarówno zagadnienia wojny, jak i inności cieszą się swoim ustalonym miejscem i znaczeniem, także rozwijają kontekst pedagogiczny owych zagadnień. Uważam, że jest to oczywiście zbyt szeroki historycznie i literaturowo zakres o dużym zróżnicowaniu kulturowym, aby dało się go zasadnie wykorzystać w ramach dysertacji (zdaję sobie sprawę jednocześnie, że w pracy znajduje się nawiązanie do idei ahinsy, znanej zarówno w wielu szkołach filozofii indyjskiej, jak i chińskiej, jak również do ścisłego korpusu rozprawy doktorskiej należą dwaj filozofowie – Lévinas i Fromm – których koncepcje mieszczą się w tradycji myśli żydowskiej). Niemniej pojawia się ryzyko europocentryzmu. W obrębie przestrzeni edukacyjnej, którą swą refleksją obejmuje mgr Konrad Rejman, mamy do czynienia z dużym zróżnicowaniem etnicznym, religijnym i kulturowym oraz mobilnością, w tym populacjami i pokoleniami migrantów. Co zabezpiecza zdaniem Autora pracy zaproponowane przez niego filozoficzne rozwiązania przed wykluczającą inność lub apodyktyczną wobec niej stronniczością?

Kolejne dwie kwestie wiążą się bezpośrednio z odczytaniem myśli Lévinasa. Autor w swych analizach fenomenologicznych koncentruje się na diadzie Ja-Ty (Inny) oraz rodzącej się świadomości obowiązku, którego źródło lokuje się w zewnętrzności Ja, i jako efekt procedury *epoche* taki zabieg jest uprawniony. Jednak zarówno Lévinas, jak i tacy jego komentatorzy, jak na przykład Jacques Derrida, Alain Finkielkraut, Simon Critchley, Catherine Chaliel, Annette Aronowicz, Daniel Epstein i in. podkreślają znaczenie pluralizmu i sprawiedliwości, które wiążą się z odejściem od analizy modelowej relacji i przejściem na poziom filozofii społecznej aplikującej wyniki fenomenologicznych badań do refleksji nad kondycją i potencjałem istniejących społeczeństw. W podrozdziale *Całości i nieskończoności* o znaczącym tytule „Inny i Inni” Lévinas zauważa: „W oczach drugiego człowieka patrzy na mnie trzeci – język jest sprawiedliwością. [...] Epifania twarzy jako twarzy otwiera na człowieczeństwo” (op. cit., s. 252), co w konsekwencji prowadzi go do rozwijania nie tylko w przywołanej pracy odpowiedzi na pytanie o pierwszeństwo w kontekście wyzwań sprawiedliwości i solidarności. Zakładam, że mgr Konrad Rejman obok figury Innego jako Ty ujmuje w swoich analizach również figurę Trzeciego jako Takiego-Samego (s. 138n. oraz 186n.) oraz że polemizując z Lévinasem ustaleniami dotyczącymi asymetrii i pierwszeństwa Innego wobec Ja, widzi racje w przyjęciu własnych rozstrzygnięć stanowiących o pierwszeństwie obowiązków wobec Takiego-Samego przed zobowiązaniem wobec Innego. Niemniej jednak chciałbym wrócić do tego momentu w pytaniach do Autora dysertacji: przy jakich założeniach można przyjąć, że ontologiczna bliskość odbiera Innemu metafizyczną (etyczną) inność, czyniąc go Takim-Samym? Jak pogodzić opowiadanie się za etykami niekodeksowymi w wymiarach obowiązku, odpowiedzialności i sprawiedliwości z ustaleniem pierwszeństwa Takiego-Samego przed Innym?

Jak zaznaczyłem wcześniej, są to uwagi polemiczne i według mnie nie naruszają wysokiej merytorycznej wartości pracy przedłożonej mi do recenzji. Nim sformułuję konkluzję na podstawie wskazanych przeze mnie wcześniej przesłanek, chciałbym jeszcze dookreślić to, co według mnie wyróżnia przedłożoną mi pracę „Etyka radykalna jako emancypacja. O wojnie i pokoju z perspektywy pedagogicznej”. Po pierwsze jest to jej erudycyjność i higiena myśli. Po drugie ujawniona w niej odwaga Autora w podejmowaniu wymagających tematów i konfrontacja z trudnymi do odczytania i rozwinięcia koncepcjami, wychodzenie poza schematy myślowe i asekuracyjne podpisywanie się czy poleganie na rozwiązaniach podanych przez autorytety. Po trzecie zbudowanie i skrupulatne uzasadnienie własnego, złożonego, dojrzałego filozoficznie i pedagogicznie, spójnego stanowiska. Po czwarte oryginalność pracy, która nie ogranicza się do konkluzji i wkładu w postaci wniosków z pracy, ale przejawia się w każdym stadium, począwszy od wyboru zagadnienia oraz rozstrzygnięć przyjmowanych od pierwszych stron tekstu.

**Wnioski:** przedłożona do recenzji rozprawa doktorska z zakresu filozofii edukacji stanowi w mojej ocenie oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, inspirującą pracę kompetentnego i dojrzałego badacza oraz ujawnia ponadstandardowy poziom ogólnej wiedzy teoretycznej kandydata w dyscyplinie pedagogika w stosunku do etapu starań o uzyskanie stopnia naukowego. Stwierdzam tym samym, że zostały spełnione przez Kandydata wymagania przewidziane w Ustawie o stopniach i tytule naukowym, wobec czego **popieram wniosek o nadanie mgr Konradowi Rejmanowi stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.**

  
dr hab. Rafał Włodarczyk

